

Elliminati

Tede

Właśnie tak, pacanie
Teraz przesłanie
Rapsy z przekazem
Żebyś czaił bazę
Za każdym razem

To pan TDF i Pan Sir Mich
I każdy z nich idzie jak pancernik
A ich ręce pokazują palce im
Może być więcej ich, jedziemy walcem z tym
Mam elegancje, styl, szarmanckie flow i ou
A Ty masz gadkę czczą, pewnie rap ten chrzcza
Wiezie armie czołg, joke
Tutaj to z każdym taktem ma dziesięć ton
Dokładnie ćpunku, ciężar gatunku czuj
To nie jest tłusty rap, tu styl ciekły łój
Możemy robić tu gnój w chuj i chuj z tym
Bo jak nie Justyn to kult samobójcy

Elliminati te klimaty czujesz
Iluminuję, bycie chujem
Zero imo, Geronimo
Hasz to o nich, ale jak z xero oni są
Czego oni chcą
A teraz slow
Czego oni chcą?
Wielkie Joł
Chce pogonić to
Dawaj mi szmalcofon
Wawa nie kima spoko, Wawa kiwa głową

W serialu byłem psem, to jest passé
Dlatego ja to cel, to jest HC
I kurwa gdzie ma sens to, życie to nie sen
Życie to nie jest film, to nie jest TVN
Topnieje tafla i ktoś zabrał grunt spod stóp
Bo psa też zagrał Bóg, sam Tupac Shakur
Kładziemy rap na stół, stawiam kafla tu
Że gdybym prawilniaka zagrał byłby ból i bum
Mogą się doszukać, coś ich znów razi
Frank Lucas stoję za Blue Magic
Mogą się doszukać coś ich znów swędzi
Frank Lucas stoję za Blue Magic (Kumasz?)

Elliminati te klimaty czujesz
Iluminuję, bycie chujem
Zero imo, Geronimo
Hasz to o nich, ale jak z xero oni są
Czego oni chcą
A teraz slow
Czego oni chcą?
Wielkie Joł
Chce pogonić to
Dawaj mi szmalcofon
Wawa nie kima spoko, Wawa kiwa głową

Wytłumacz to polaczkom

Co to braggadacio
Kiedy kumać zaczął
Każdy tuman baczność
Stary jumam po komórach szarych Twój mózg
Ty liczysz na opaczność, a ja się będę tak wiózł
Kiedy mijam Esende wspominam swój pierwszy track
Jak to jest ta godzina, to o tym napieprzam rap
Jak jest gruba rozkmina, to o tym napieprzam rap
Jak samochodem wyjeżdżam, o tym napieprzam rap
I jak braknie powietrza, to o tym napieprzam rap
Te samochody i buty po prostu wiesz, ja brat
Poezja miejska rap jest jak stan, co mam
Ej, przekaż to tym popaprańcom tam

Elliminati te klimaty czujesz
Iluminuję, bycie chujem
Zero imo, Geronimo
Hasz to o nich, ale jak z xero oni są
Czego oni chcą
A teraz slow
Czego oni chcą?
Wielkie Joł
Chce pogonić to
Dawaj mi szmalcofon
Wawa nie kima spoko, Wawa kiwa głową